Ner 195

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Października v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

Gazeta sankt-petersburska, o podróży N. Cesarzowey Jeymości, zawiera jeszcze następujące doniesienia:

Rylsk dnia 18 września.

Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość, Elżbieta Alexiejewna, do miasta *Rylska* przybydź raczyła, dnia 16 września o godzinie 6 wieczorem, w pożądanym stanie zdrowia, i stanęła w domu kupca 2giey gildy Jana *Szelechowa*. Na wjezdzie do miasta spotkana była u rogatek przez horodniczego mieyscowego *Tretjakowa*, i przez lud licznie zgromadzony, a w domu, gdzie przygotowany był nocleg dla Cesarzowey Jeymości, dnia następnego 17, obywatele miasta *Rylska* ofiarowali chleb i sól. Tegoż dnia z rana o godzinie 9tey, Nayjaśnieysza Pani wyjechała do miasteczka *Iwanowska*, w powiecie lbowskim. Wyjeżdżając Monarchini udarowała gospodynią domu, w którym nocowała, brylantowym pierścieniem, a córkę fermoarem.

Taganrog dnia 24 września.

Cesarz Jegomość bawi tu w pożądanym stanie zdrowia. Dnia 21 t. m. zgromadzenie kupców miasta *Taganrogu* dawało bal, który zaszczycony był obecnością Jego Cesarskiey Mości D. 23 o godzinie 5 z południa, Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Elżbieta alexiejewna, w pożądanym stanie zdrowia przybyła do *Taganrogu*. Monarcha spotkał Nayjaśnieyszą Panią na pierwszey stacyi od miasta, zkąd w jedney karecie razem wyjechali do miasta, i spotkani byli u rogatek przez policmeystra, przy wielkiem zgromadzeniu ludu, i zaprowadzeni do cerkwi ś. Alexandra Newskiego Greckiego Jerusalemskiego klasztoru, gdzie spotkani zostali przez Duchowieństwo, Jenerał Gubernatora, Hrabiego *Woroncowa*, Naczelnika miasta z urzędnikami, z cerkwi Nayjaśnieysi Cesarstwo Ichmość udali się do pałacu, wśród okrzyków radośnych ura, bez końca powtarzanych, przez lud w wielkiey zgromadzony liczbie.

Gazeta handlowa zawiera z *Petersburga* pod d. 10 oktobra: „Pewny, przyjechawszy z Holandyi, proponował wielu prywatnym osobom pożyczki zagraniczne na różnych warunkach. Rząd, zawsze gotowy do pomagania w tém wszystkiem, cokolwiek przyczyniać się może do dobra powszechnego i szczególnego, będąc przytem obowiązany do uważania toku podobnych działań, nie mógł nie zwrócić uwagi swey na te propozycye, tym więcey, że długi czas nie miał żadnego o nich poprzedniczego uwiadomienia. Po otrzymaniu o tey rzeczy wiadomości okazało się, że propozycye tego człowieka, są własnemi jego projektami: gdyż od żadnego kapitalisty nie złożył należytego umocowania, i sam układ proponowanych przez niego pożyczek nie obiecuje, ani skutku dobrego, ani zakładanych korzyści. —Uznano, iż niebędzie rzecz mniey potrzebną, artykuł ten umieścić w gazecie handlowey.

Kupiec *Zotow*, znajomy z tego, iż zarządza prywatnemi roztargujewskiemi kopalniami i zakładami do wyplókiwania złota, przywiódł wspomnione kopalnie do stanu naylepszego. To jest szczególniey godném zastanowienia, iż on do płókania złota wymyślił sposób, podobny nieco do metody lankasterskiey, tak, że różne roboty odbywają się za komendrówką. Otóż doświadczony sposób uprzątnienia opieszałości, lenistwa i nieregularności, a wypłukiwania czysto piasku, tym lepiey, iż po większey części używają się do roboty same dzieci.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 27 października.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Jabłonna na Podlasiu 18 października 1825 r. wielkie missyyne nabożeństwo rozpoczęte dnia 2 b. m. przez WW. OO. Kapucynów, dokończone zostało podług przepisów o missyach, dnią 16 tegoż miesiąca. Ichmość Xięża Proboszczowie 14 parafialnych kościołów, w odległości 5 i więcey mil, na czele swojego ludu, tak obrzędu łacińskiego jak i greko-rzymskiego, ciągle przybywający i gorliwie pomagający w słuchaniu spowiedzi, godnie odpowiedzieli oczekiwaniu w tak świętem i zbawiennem dziele. Dnia 7, założony został z wszelkim religiynym obrzędem kamień węgielny na nowy kościoł parafialny, w obecności więcey 7000 zgromadzonego ludu. We 3ch dniach w ciągu 2ch tygodni rozdano kommunią świętą wiernym obrzędu łacińskiego 10,400, a obrzędu greko-rzymskiego więcey dwóm tysiącom. Dnia 14 października, przy wystawieniu krzyża missyynego, naymniey 8000 ludu było zgromadzonego, a na processyi jeneralney po polach, około Jabłonny odprawioney dnia 16, widzieć można było z rozrzewnieniem 12,000 wiernych, oddających cześć nayglębszą obnoszonemu Nayświętszemu Sakramentowi. 13 dni naypięknieyszey pogody sprzyjało temuż nabożeństwu, a OO. Kapucyni wszystkie nauki, kazania, katechizmy, pod gołem odprawiali niebem. Dzieci obojey płci licznie zgromadzane na nauki chrześcijańskie, religiyną sprawiały roskosz, tak swoim oycom duchownym, jak bogoboynym rodzicom. Żaden nieprzyjemny wypadek nie zmięszał tego religiynego aktu, ani był przyczyną zwrócenia baczności, czuwającey władzy w zachowaniu porządku. Również JW. Bieniecki, Radzca Województwa Podlaskiego, dziedzic Jabłonny i sprawca tegoż nabożeństwa, nic nie opuścił, tak w uprzeymem przyymowaniu duchowieństwa, przez cały ciąg missyi, jako i w ułatwianiu wygody ludowi, dla którego rozbite namioty w polu, więcey służyły do śpiewów pobożnych, po całych nocach, niż dla szczupłego odpoczynku. Po ukończoném missyynem nabożeństwie, JX. Prowincyał ze swojemi współpracownikami, powołani przez JWJX. Biskupa Płockiego, obsypani błogosławieństwy ludu, udali się na odprawienie missyi w parafie Poremby nad Bugiem i Lubiela nad Narwią, w Dyecezyą Płocką.

(z *Gazety Warszawskiey*).

Doniesienie o odkopywaniach we wsi *Wrocimowice*, Powiecie Miechowskim, w pismach publicznych umieszczone, wzbudziło we mnie ciekawość i skłoniło do odwiedzenia tego Polskiego *Herkulanum*. Proboszcz mieyscowy, umiejący cenić ważność tego odkrycia, chętnie okazuje szcze-

góły z gruzów wydobyte, i one z największą tränością objaśnia. Oprócz już opisanych szczegółów, o wielu jeszcze wypada nadmienić, np. w kuchni znaleziono drzewo, popiół, kości zwierząt, ości z ryb, skorupy z garnków, rynek, pokrywek, nóż, siekacz, i t. p. sprzęty kuchenne; w przyległym kuchni składzie różne żelastwa, np. szyny z kół, łony, zgrzebła duże, goździe, kłódkę, klucz, zawiasy, siekierę, przeźmian, ostrogę, pałasz, i t. d; w kaplicy: naczynie kamienne do mycia rąk, kolumny w guście gotyckim i obraz płaskorzeźbny, przy wydobywaniu nieco uszkodzony; rozeznać jednak można osobę ukoronowaną, siedzącą w krześle, przed którą klęczy inna osoba; nad temi osobami zawieszona jest draperya w kształcie pawilonu. W jednym z pokojów znaleziono scyzoryk w kość oprawny i pieczątkę metalową, (szkoda, że rdzą zniszczona, bo z herbu doyśćby było można, która z familiy polskich w gmachu tym zamieszkiwała). Słowem, tyle jest szczegółów, że niepodobna ich wszystkich wyliczyć, ani opisać; z których nieledwie każdy przekonywa, iż odkopywany dom należał kiedyś do znakomitego obywatela, i w chwili, ruinie bliskiey, był jeszcze zamieszkanym. Siła czasu i rdzy, wskróś zniszczyła stal i żelazo; szkłu nawet samemu nie przepuściła, oglądałem bowiem ułamek flaszki, tak rdzą przejęty, że zaledwie skład szkła pozostał; dla czego nie można wątpić, że gmach ten naymniey 3 wieki ziemia w sobie ukrywała. Położony on jest na dosyć foremney górze podobney do kopca ręką ludzką usypanego; góra ta dla ułatwienia wjazdu zkommunikowana bydź musiała mostem z inną górą przyległą, na którey jest jeszcze ślad drogi. Gmach zaś, sądząc po urządzeniu rozmaitych lokalów, był niewątpliwie piętrowym, i zapewne ręka mściwego najezdnika zwaliwszy piętro, dolne pomieszkania zasypała. Wniosek ten śmiem uczynić na tey zasadzie, że całe dolne pomieszkanie nie jest ziemią, lecz rumowiskiem zasypane; że zasypane zewnętrznie rumowisko uforemniło górę, i nadało jey kształt kopca; że mury dolnych pomieszkań i piwnic w naymnieyszey części nie były uszkodzone, ani porysowane; tudzież, że wydobyte w znaczney liczbie żelastwo i inne szczegóły nastręczają prosty i naturalny domysł, iż pozostawił je mieszkaniec zdążający zaledwie w ucieczce przed nieprzyjacielem unieść drozsze sprzęty. *B.......*

NIEMCY.

Frankfort d. 5 października.

J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY, przybył dzisia tu po południu, z Małżonką Swoją Xiężną Łowicką, i wysiadł do hotelu angielskiego. J. C. W. kilka dni tu zabawi. (*J. d. S. P.*).

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 10 października.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Gdy postulata królewskie do seymu węgierskiego obeymują między ienemi ważną okoliczność względem uregulowania pieniędzy stosownie do patentu z roku 1811, zdaje się więc, iż wspomniony seym potrwa pół roku.

Królewska korona Węgierska składa się z dwóch części, z których jedna, będąca właściwą koroną czyli kołem, jest bardzo starożytną, i bez wątpienia dziełem kunsztu dawnych greków; wierzch zaś należy do średnich wieków.

W końcu września fundusz pierwszy austryackiey kassy oszczędności wynosił 2miliony 432,015 złotych ryńskich.

Xiążę *Lubomirski* puścił na loteryą swóy pałac w *Wiedniu*, i był tak szczęśliwym, że go sam wygrał. Wszakże w dniu ciągnienia loteryi pozostało mu 20,000 biletów nieprzedanych.

— *Dnia* 13 —

N. Cesarz Jmć postanowieniem swojem z d. 5 października 1825 raczył mianować W. Ochmistrzem Galicyi i Lodomeryi byłego W. Marszałka Józefa Maxymiliana Hr. na *Tenczynie Ossolińskiego*; W. Marszałkiem b. W. Podkomorzego Antoniego Hr. *Lanckorońskiego*; W. Podkomorzym zaś b. W. Łowczego Jana Kantego Hr. *Stodnickiego*; W. Łowczym deputowanego Stanów Galicyyskich Ignacego Hr. *Krasickiego*; na wakuiące zaś mieysce W. Stolnika przez śmierć Piotra Hr. *Zabielskiego*, posunięty został Vice-Marszałek Hiacynt Hr. *Fredro*; a na mieysce jego były W. Skarbnik Józef Kawaler *Dzierzkowski* został Vice-Marszałkiem; W. Skarbnikiem zaś został Michał Kawaler *Miłkowski*; wszyscy w nagrodę doświadczoney wierności i przywiązania, tudzież szczególnieyszych przymiotów, wzmiankowane wyżey otrzymali stopnie.

(*z Gazety Lwowskiey*).

Józef *Aszalay de Szendrö*, Królewski Węgierski nadworny koncepcista, ofiarował N. Panu przez siebie wypracowaną, a przez właściwe władze nadworne za godne wyszczególnienia uznaną ogólną topograficzno-etnograficzną-kościelną i statystyczną mappę Węgier, Sławonii, Kroacyi, granicy woyskowey i W. Xięztwa Siedmiogrodzkiego, którą J. C. K. Mość nayłaskawiey przyjąć i pozwolić raczył, aby tę mappę Nayjaśnieysze imie jego zdobiło.

Z okoliczności tegorocznych imienin N. Pana, rozdawano w C. K. Nadworney Dyrekcyi policyyney Wiedeńskiey zwyczayne corok nagrody służącym z przyzwoitą dla tego dnia uroczystością. O te nagrody ubiegało się 58 mężczyzn, i 172 kobiet, razem 228. Z tych stosownie do przepisów naywyższego uniwersału z d. 1 maja 1810, z uwagą na wiek, kalectwo, rodzay służby, wytrwałość w oney i obyczaje, wybrano 10 naygodnieyszych sług i każde z nich otrzymało 150 z. r. m. k. przeznaczoney nagrody.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 5 października.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Oyciec ś., lubo chory leży w łóżku, dał jednak dnia 22 z. m. wysłuchanie kilku władzom, a nawet według zwyczaju przewodniczył w radzie inkwizycyyney. Jest bardzo osłabiony i nie ma apetytu.

Oyciec ś. nakazał przywrócić spalony kościoł śgo *Pawła* w *Rzymie* do dawnego stanu, a to, częścią kosztem skarbu, częścią ze składek pieniężnych, mieszkańców kraju Papiezkiego.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 29 września.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Junta rządowa radna, przy zaczęciu prac swoich napisała adres do Króla, zwracając uwagę Monarchy, iż nieumiejętność jednych, a brak doświadczenia drugich, z większey liczby urzędników, szkodzi naybardziey administracyi publiczney. Wyrażono w tym adresie: „Nic przed W. K. Mcią nie będziemy ukrywać, ani przeistaczać; żaden wzgląd żaden interes, żaden duch stronnictwa, żadna bojaźń prześladowania, na które czasem prawda jest wystawioną, nie osłabi przedsięwzięcia naszego. Z odwagą opierać się będziemy wszelkim intrygom. Sława W. K. Mości, świetność oraz utrzymania jedności tronu i ołtarza, przywrócenie Monarchii do stopnia, jaki dawniey miała między krajami Europeyskiemi, troskliwość o kredyt publiczny, wskazywanie nowych popraw i odmian, zmnieyszenie zbytecznych pensyy; takie to są przedmioty, którem się szczególniey zaymiemy.“ Ministrowie podali tey juncie następujące pytanie do narady: 1) Czy wypada ogłosić amnestyą, tak, aby zaspokoić umysły bez ubliżenia prawom tronu? 2) Jakiemi środkami możnaby uspokoić osady nasze, i przywieść je do posłuszeństwa? 3) Które osoby są nayzdatnieyszemi do zaciągania pożyczki pod korzystnemi warunkami? 4) Czy dobrze byłoby zaniechać zupełnie systematu oczyszczenia, lub go tylko ograniczyć, i jakieby odmiany były w tym razie potrzebnemi?

Listy odebrane z Kadyxu zapewniają, iż tameczna policya zakazała noszenia pewnych znaków politycznych, a między innemi: sprążek u kapeluszów mezkich, w kształcie szubienicy, na część Riego i Empecinado; oraz grzebieni damskich w kształcie głoski C., co oznacza stronników Karola.

— *Dnia 2 października.* —

Król Jmć cierpi znowu podagrę. Wczoray, jako w rocznicę oswobodzenia Monarchy z *Kadyxu*, 4 kompanie artylleryi i 70 jazdy z korpusu ochotników madryckich odbywało służbę w *Eskurialu.*

Intendent policyyny prowincyi Walencyi doniósł o odkryciu tam nowego spisku. Herszta jego nazwiskiem *Pujol* wraz z innemi wspólnikami uwięziono. 7 ludzi należących do bandy karolistów w *Walencyi*, rozstrzelano na publicznym rynku; banda ta, którą z początku składała się tylko z 50 ludzi, powiększyła się do 400 ludzi. Banda w *Orihuela*, w prowincyi *Burgos*, wynosi 500 ludzi konnych, a 200 pieszych; co jednak zdaje się przesadzonem.

Znawcy, którym mniemany list Pana *Gordon* do *Bessieresa* pokazano, uznali, iż nie jest pisany, ani podpisany przez Pana *Gordon*, którego potem z więzienia wypuszczono.

Na dzień dzisieyszy oznaczony jest odjazd do *Madrytu* Deputowanych z prowincyy hiszpańskich. Całe królestwo ma wysłać 25 deputowanych.

Kadyx dnia 23 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Niedawno przybyło tu 500 oficerów i żołnierzy z armii jenerała *Laserny* z Peru. Większa część ładunku okrętu *Broom* (który przed kilką miesiącami z Gibraltaru do Peru popłynął); skonfiskowana została przez *Boliwara.* Dowiedział się on bowiem, że ta część ładunku była własnością hiszpańską. Ludność naszego miasta tak się zmnieyszyła, że 17 okręgów policyynych zredukowano na sześć.

Francya.

Paryż dnia 11 października.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Król Jmć wyjechał wczoray do *Compiegne.*

Były oficer piemontski *Collegno* zaciągnął się do woyska greckiego, a po zdobyciu *Navarino* udał się do *Marsylii.* Niedawno z rozkazu policyi musiał się ztamtąd we 24 godzinach oddalić, i pojechał do kraju niderlandzkiego.

Fregata amerykańska *Brandywine*, na którey przybył jenerał *Lafayette* do *Havre*, popłynie do eskadry amerykańskiey na morzu śródziemném, zostającey pod dowództwem Kommodora *Rodgers.*

Zebrana w tuteyszey stolicy składka dla pogorzelców w *Salins* wynosiła do d. 2 b. m. 757,643 franków.

List z *Peru*: „Pewny murzyn, skazany na śmierć za zabóystwo, chciał mówić z *Boliwarem*, i odkryć ważną okoliczność. Udał się *Boliwar* do murzyna, który go się zapytał, czyli daruje mu życie, jeśliby jemu samemu życie ocalił? Zdumiony *Boliwar* odpowiedział: *Przebaczę ci, jeśli przed wyznaczonym do stracenia ciebie czasem udowodnisz twoje zeznanie.* — *Dobrze*, rzekł murzyn, *przeyrzyy pokóy twego kamerdynera, a znaydziesz tam sztylet zupełnie podobny do tego, jakim ja Monteagudo zabiłem.* Jakoż *Boliwar* znalazł sztylet, i murzyna ułaskawił. W skutku tego odkrycia miano uwięzić w *Lima* przeszło 500 osób, należących do spisku."

— *Dnia 12.* —

Xiążę *Esterhazy*, poseł austryacki przy dworze angielskim, przybył z *Londynu* do tuteyszey stolicy.

Administracya morska zajęła wiele okrętów kupieckich, dla przewiezienia woyska z *Rochefort* do Antylów.

Słychać, iż Izby zwołane będą na dzień 21 lutego.

Tuteyszy *Monitor* umieścił postanowienie przepisujące, ile pisarze trybunałów handlowych brać mają za wydawane extrakta.

Zapewniają, (pisze dziennik *Biała Chorągiew*), iż natychmiast po odebraniu autentyczney wiadomości o krokach części naczelnych władz Grecyi, w celu oddania się pod opiekę Anglii, gabinet austryacki wysłał nadzwyczaynego gońca do Xięcia *Esterhazego*, posła Cesarskiego w *Londynie*, zapytując się gabinetu angielskiego, jak sobie w tey okoliczności ministeryum W. Brytanii postąpi. Uczyniono także przełożenia gabinetow, angielskiemu, względem rozmaitych zdarzeń zaszłych w lipcu nad brzegami Morei. Rzecz szła o postępowanie Kommodora *Hamiltona* i wielu innych oficerów angielskich. Pan *Wellesley* oświadczył gabinetowi austryackiemu, że ani Lord kommissarz wysp jońskich, ani Pan *Hamilton* nie mieli instrukcyi od swojego rządu, aby skłaniali greków do wzywania opieki Anglii; że dwór angielski równie jest daleki od przyłączenia bądź to całey Grecyi, bądź jakieykolwiek jey części do wysp Jońskich lub innych posiadłości angielskich, i że anglicy nie odstąpią od systematu neutralności, który przyjęli. Zapewnienia te dobrze przyjął gabinet wiedeński. Zdaje się, iż te przełożenia skłoniły Króla angielskiego do wydania już wzmiankowanego zakazu.

Xiążę *Talleyrand*, podróżując z Xiężną *Pinot*, swoją siostrzenicą, i Panią *Tyszkiewiczową*, z domu Xiężniczką *Poniatowską*, kilka dni zabawił w *Lugdunie*, powracając z wód *Bourbon l'Archambaud* i udając się do Szwaycaryi.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Hrabia *Lacepede*, nim skonał, kazał sobie wszystkie rękopisma przynieść, i na każdym napisał wyraz: koniec. Na jego pogrzebie miano 4 mowy. P. *Geoffroy Saint Hilaire*, mówił w imieniu professorów ogrodu królewskiego i namienił, że zmarły był uczniem i przyjacielem *Buffona.*

W małém miasteczku Vendemont w Lotaryngii, umarł niedawno chirurg *Pulo-Timan*, dożywszy lat 140. Na dzień przed zgonem operował nie drżącą ręką i zgrabnie, kobietę chorą na raka. Nie oddalał się nigdy z mieysca swego urodzenia, był bezżennym, nigdy krwi nie puszczał, nigdy nie chorował i upijał się co wieczor.

Zjednoczone prowincye rzeczypospolitey Mexiku ustanowiły ajentów handlowych w miastach portowych Havre, Cette i Marsylii.

Ogłoszono tu prospekt do pożyczki dla wyspy Hayti.

— *Dnia 14.* —

Młody lekarz P. *Legaliolis*, kazał sobie niedawno dla doświadczenia, zaszczepiać rozmaite choroby zaraźliwe, a między innemi krew z chorującego na gorączkę nerwową. O rezultacie tych doświadczeń uwiadomi akademią.

Trzynastoletni kompozytor *List*, ułożył operę pod tytułem: Zamek miłości, która tu wkrótce ma bydź graną.

Wiadomo, że prezydent *Boyer*, poruczył Panu *Ternaux*, (wspólnie z kommisarzami wyspy Hayti) układanie się o pożyczkę dla tey wyspy. Powrócił on teraz do Paryża i wkrótce ogłosi warunki pożyczki.

Synowie walecznego *Kanarisa*, przybyli niedawno do Francyi z Grecyi i w Paryżu mają odbydź całą edukacyą.

D. 8 b. m. wieczorem, jakiś człowiek, który już od dawna zdawał się mieć pomieszanie zmysłów, przyszedł do odźwiernego Xięcia *Angouleme*, w zamku Tuilleries, i żądał, aby go wpuszczono. Gdy odźwierny niechciał go wpuścić, przychodzień ten zaczął mu grozić i oświadczył, iż jest Karolem X. Odźwierny chciał go wypchnąć: wszczęła się między niemi walka, nadbiegło wreszcie więcey ludzi i mniemany Karol X odprowadzony został do policyi.

(*z Monitora Warszawskiego*).

Donoszą z wyższego Egiptu, że proba, którą rząd uczynił zasadzeniem fernambuckiego drzewa bawełny, wcale się udała.

— Przewidzieliśmy, mówi jeden z dzienników, że Xiądz *Pradt* wystąpi znowu za nadeyściem pory zimowey razem z kupcami kasztanów i innemi uczciwemi mieszkańcami Owernii, którzy obyczajem przeciwnym mrowkom zbierają swoje plony w zimie i rzeczywiste przysługi oddają społeczeństwu. Były arcy-biskup Mechlinski umyślił zerwać zaskorupiały łóy dawnych wyobrażeń, ze swoją znaną lekkością. Na zimę od 1825 do 1826 ogłosił dzieło o kongresie w Panama z tym epigrafem: *Ród ludzki postępuje, nic go nie zdoła cofnąć.* Zobaczymy nie długo gdzie póydzie ród ludzki pod przewodnictwem X. Pradt."

— P. *Huskisson* członek rady tayney N. K. J. Angielskiego przybył do Paryża.

— Posiedzenie Stanów Królestwa Niderlandzkiego ma się zacząć w Hadze 17 t. m.

Paryż dnia 15 października.
(z Gazety Hamburskiey Börsen Halle).

Dnia 1 t. m. jako w rocznicę przybycia swojego z Kadyxu do *Porto S. Maria*, Król Jmć hiszpański z przyczyny rumatyzmu w kolanach nie mógł dawać audyencyi.

— Donoszą pod d. 3, że P. *Recacho* i jenerał *d'Espagne*, (niewiadomo dla czego) od czterech dni bawią w *Eskuryalu*.

Rozchodzi się pogłoska, że Xiążę *Talleyrand*, dla poratowania zdrowia wyjedzie do Włoch.

Przybył tu przez *Calais*, P. *Los Rios*, poseł hiszpański przy dworze Londyńskim.

Dnia 31 sierpnia w *Rzymie* został ogłoszony drukiem wyrok na ośmiu arkuszach wydany przez kardynała *Rivaroli*, Legata a Latere w *Rawennie*, przeciwko sekcie węglarskiey. Tego aktu, wydrukowano małą liczbę exemplarzy, i rozdano pomiędzy kardynałami, wyższemi urzędnikami i ciałem dyplomatycznem.

Dnia 3go i 5go wystąpiło morze w dolney Langwedocyi, w miastach *Besieres Agde* i w okolicach zniosły wiele mostow i domów oraz wiele szkody zrządziło.

ANGLIA.

Londyn d. 11 października
(z Gazety Warszawskiey).

Gazeta dworska tuteysza donosi, iż Król Jmć mianował hrabiego *Ormande Ossory* margrabią *Ormonde*, hrabiego *Clanrickarde* (zięcia Pana *Canning*), margrabią *Clanrickarde*, jenerała majora *Montagu Mainwaring* wielkorządcą wyspy ś. *Lucyi*, a jenerała majora *Hudson Lowe* jenerałem porucznikiem.

D. 29 z. m. zawarty został w tuteyszey stolicy traktat handlu i żeglugi między Wielką Brytanią i miastami anzeatyckiemi na zasadach wzajemności.

Proszono Pana Canning, aby się urzędownie wstawił o wydanie Pana *Juliusza Mollien*. Odmówił tego, lecz miał oświadczyć, iż w tey mierze uczyni przyjacielskie przełożenie *Ibrahimowi* baszy; co zapewne już nie będzie potrzebnem, kiedy jak *Dostrzegacz Austryacki* donosi, rząd grecki wydał z swojey strony baszów, których dotąd trzymał w niewoli wojenney.

Okręt Szwedzki *Calcutta* przywiozł dyrektorom kompanii wschodnio-indyyskiey listy pod d. 25 maja, donoszące, iż jenerał *Campbel* bez oporu wszedł do *Prome*. Dowódca Birmanów *Bundoolach*, niewiadomo gdzie się podział. Wiadomość ta jednak zdaje się wątpliwą.

Pan *Robert Porter*, znany z podróży swojey do Persyi, ma bydź wysłany z Anglii w zleceniu dyplomatycznem do południowey Ameryki.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Fanatyk wyznania protestantskiego, niejaki *Mulak*, nazywający się przyjacielem P. *Konning* utworzył, jak powiada, nową religią i w Oxfordzie obrał główną swoją kwaterę. Ludność ucząca się i rzemieślnicza, hurmem do niego się zbiega, znaleźli się jednak przeciwni jego sekcie i niedawno przypuścili szturm do jego domu.

Większa część nowo zwerbowaney osady, do fregaty brezyliyskiey Piranga należącey, rozeszła się, tak iż Lord *Kochrane*, gdyby nawet chciał, dla braku ludzi okrętowych może nie będzie mógł do Brezylii wrócić.

W kawiarni Lloyds doniesiono, że cztery trypolitańskie okręty wojenne, Ankonę blokują.

Mówią że P. *Huskissona* podróż do Paryża, zawarcie traktatu handlowego między Anglią i Francyą ma na celu.

(z Monitora Warszawskiego.)

Król otrzymał niespodzianą wiadomość o przybyciu Xięcia Kumberland; i wydał natychmiast rozkazy aby przygotowano pomieszkanie dla tego Xięcia, którego nagłe przybycie przypisują bardzo ważney przyczynie. Wczoray o północy jeszcze J. X. M. nie przybył do pałacu S. James. Czekano na niego o trzeciey godzinie rano i zapewniano, że natychmiest uda się do Windsor.

— Pogłoska rozeszła się na giełdzie, że ważna wiadomość przyszła z Konstantynopola do Londynu, i że spodziewano się iż interessa greckie i tureckie wkrótce załatwione zostaną.

—*British-Press* zapewnia, że w skutku porozumień zaszłych między znaczniey szemi Mocarstwami Europy, głównieysze z pomiędzy nich postanowiły wziąć środki bezposrednie w zamiarze położenia końca wylewowi krwi, który zasmuca ludzkość, i że zostaną podane obu wojującym stronom, to jest Grecyi i Turcyi, warunki, które będą musiały bydź przyjęte.

— Czytamy następujące wiadomości w *Amerycan Register*: „*Bangor* (w prowincyi *Meinn*) 8 września. Okropny pożar powstał w lasach, i wiarogodne osoby donoszą, że cała okolica od Passadunkeag aż do Malnawcook po obu stronach rzeki Penobscot, podobna jest do ognistego morza. Wyspy na rzece nie ocalały także; przestrzeń pożaru wzdłuż rzeki wynosi około 12 mil fran.. Ogień dostał się do osad w innych okolicach kraju, i prawie pewną jest rzeczą, że Williamsbourg, Brownville, Sebeo, Alkinson, Blackenbourg, Milo, Kilmarnock, Sebocis, i inne mieysca stały się łupem tak okropnego zdarzenia. Niepodobna wyrachować szkód przez to zrządzonych. Rozmaite ptaki zginęły w płomieniach; ryby nawet nie ocalały. Zapewniają, że ten pożar sprawił w okolicach wstrząśnienia do trzęsienia ziemi podobne, i odgłos taki jak grzmot słyszano w odległości 12 do 15 mil anglelskich.

Londyn dnia 15 października.
(z Gazety Börsen Halle).

We czwartek wyjechał ztąd P. *Stratford Canning*.

Wczora wysłano z ministeryum osad depesze do Korfu.

Półkownik *Narwaez*, (pochodzący z dawney familii hiszpańskiey) senator kolumbiyski, przybył tu z drugą częścią traktatu handlowego. Wkrótce wyjedzie na powrót do *Bagota*.

Znajomy wielki pieszy wędrownik do kopalni miedzianych kolumbiyskich, Kapitan *John Dundas Cochrane*, umarł dnia 12 sierpnia w mieście *Walencyi*, w Venezuela, z gorączki klimatyczney.

Utrzymują że stojąca w *Plymuth* fregata Peranga, jest własnością Lorda *Cochrane*. który ją za 15,000 f. s. kupił i kazał w *Rio-Janeiro* naprawić, w celu płynienia do *Chiloe* i odebrania starych od rzeczypospolitey długów. Wezwany od Greków, popłynął na niey do Anglii, nabrawszy przez rekwizycye w Bahii i Marenchao bawełny, za którą wydał na rząd brezylianski wexel, ażeby tym sposobem odzyskać, co mu należało.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora:
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

---

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 125.

Wilno dnia 23 października v. s. 1825 Roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ

2 Императорскаго воспитательнаго дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта вторично обявляется, что въ ономъ продается заложенное и просроченное недвижимое имѣніе маіорши Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Прапорщика Медеръ состоящее: Витебской Губерніи Суражскаго Повѣта въ деревняхъ: Законовѣ 43, Кротовѣ 83, Медведевѣ 80, Сидорахъ 44, Климовѣ 27, Натишкѣ 23, Юрзовкѣ 21 Ситинѣ 18, Скеперахъ 20, Каверзахъ изъ 121—85, Ковалевой 32, Будницѣ 38, Ярмаковой 37, Подланахъ 28, Ковалихѣ 6, Ситинскихъ Нивахъ 65, итого по послѣдней въ Белорусіи ревизіи 650 мужеска пола душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всѣю принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ, для чего и назначены торги сего года ноября 1й 24го, 2й 26го и третій декабря 1го числъ; желающіе купить имѣніе сіе могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видеть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиторъ Петръ Мещерскій.

OGŁOSZENIE.

Od Rady Opiekuńskiey Sankt-Petersburskiey Cesarskiego Domu wychowania powtórnie ogłasza się, iż w niey przedaje się oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowey Alexandry Urakiney, Podpółkownikowey Anny Weysowey i Praporszczyka Medera, położony w gubernii witebskiey w powiecie Surażkim, we wsiach; Zakonowie dusz 43, Krotowie 83, Medwiedewie 80; Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszcze 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skeperach 20, Kiwerzach ze 121—85, Kowalewey 32, Budnicy 38, Jarmakowey 37, Podlanach 28, Kowalichy 6, i Sitińskich niwach 65, a w ogóle 650 mężkiey płci rewizyynych dusz z urodzonymi po rewizyi, z całą należącą do nich ziemią i ze wszystkiém na niey zabudowaniem, do czego naznaczono terminy do targow, teraźnieyszego roku w miesiącu listopadzie, pierwszy dnia 24, drugi 26, a trzeci 1 grudnia; życzący kupić takowy majątek, mogą jawić się do Rady Opiekuńskiey w naznaczonych dniach w czasie sessyy i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Piotr Meszczerski

---

2. Sąd zjazdowy Exdywizorski funduszu JW. Kunegundy Hrabini Platerowey Starościny Giegobrodzkiey dekretem Sądu Głównego Lit. Wileńskiego 2go Departamentu Wremiennego w 1825 r. marca 16 dnia nastałym ustanowiony, za przeniesieniem sądownictwa do miasta Guberńskiego Wilna, od 10 dnia idącego miesiąca Sądy zareassumował i zaymuje się słuchaniem głosow, a między tem uważając iż niektóre strony pozwane, przed Sąd ten, do odpowiedzi nie jawią się; inni zaś z dekretu Sądu Głównego mając uznane przysięgi, jeśli one wykonali, świadectw urzędowych nie składają: Sąd zatem Exdywizorski, gdy ogólną sprawę przedsiębierze w miesiącu teraźnieyszym 27 dnia wziąć do namowy, więc przed takowym terminem, aby każda z stron, z zupełną gotowością, i złożeniem świadectw, o przysiężeniu dowody przedstawiała, i że w dniu wyrażonym cała sprawa pod ostateczne zopiniowanie wziętą będzie, o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego dla wiadomości trzykrotnie awizuje. Datt 1825 roku miesiąca oktobra 17 dnia w Wilnie.

Prezydent Sądu Grodz. Troc. i Zjazdowego Wincenty Elsner.

Sędzia Ziemski Trocki i Exdywizorski Władysław Syruć.

Sędzia Ziem. Zawil. Józef Mikosza.

Regent Paweł Weryha.

---

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzoney Annie Ignacowey Zabłockiey z dokładem opieki pozew loco peragendae executionis przed Sąd Ziemski Wilenski na kadencyą oktobrową, z cytacyi Ur. Jerzego, Michała i Jana Zabłockich, którzy obżałną pozywają w referencyi do dowodów u Sądu złożyć się mających w szczególności o to, iż żałcy po zeszłym Antonim Zabłockim Regencie Starodub., sami jedni bedąc Sukcessorami, gdy po spadek po nim pozostały do miasta Wilna przybyli, Obżałna roszcząc do tegoż spadku pretensyą odebrania onego zmitrężywszy do dowodzenia praw swoich nie stawasz. Zmuszeni więc żałcy prawem czynić pozywają i proszą: Warowania activitatam loci standi, zatwierdzenia dowodów ze strony żałcych składających się, przyznania onym całkowitey po Regencie Zabłockim sukcessyi, skassowania pretensyi obżałney, sądzenia na niey summ z Dworzańskiey Opieki zdjętych z procentami, w zdarzeniu przeznaczenia komportacyi, sądzenia expensow, oraz tego decydowania, co czasu sprawy proszoném będzie. S. Z. M.

Roku 1825 oktobra 6 d. Woźny świadczę iż kopije tego pozwu w sprawie WW. Jerzego, Michała i Jana Zabłockich 1) W. Annie Zabłockiey jako niemającey osiadłości do drzwi sądowych przybiłem. 2re do Kuryera Litt. w Redakcyi złożyłem i o terminie stawania przed Sądem Ziemskim Wilen. na kadencyą oktobrową oznaymiłem i opowiedziałem. Woźny Sądu Pttu Wilenskiego Antoni Siewruk.

Roku 1825 oktobra 8 dnia. Przed Aktami Grodz. Pttu Wilen. stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony relacyą nineyszego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Andrzey Towiański.

Pozwolono drukować dnia 16 października 1825 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

3. Niżey podpisany uważa za rzecz potrzebną ostrzedz przez ninieyszą awizacyą, iż dokument obligacyyny d. 1 maja 1825 roku przez niżey pod[illegible]nego żonie swey Karolinie z Pawłowskich Horodeńskiey na tysiąc rubli srebrnych wydany, ze skutkow dokumentu assekuracyynego między niżey podpisanym a żoną jego pod dniem 23 lutego r. b. 1825 zawartego, skasowany i unikczemniony został; a gdy takowy oblig jeszcze nie jest zwrócony, aby więc nikt ony nie nabywał, jako żadnego waloru nie ma; ninieyszem zawiadamia i ostrzega. Wilno dnia 15 października 1825 r.

Bogusław Horodeński b. Pisarz Sądu Pok. Ptu Maryampol.

Pozwolono drukować 15 października 1825 r. Cenzor Rądzca Kollegialny Symon Zukowski.

O G Ł O S Z E N I E.

Izba Skarbowa Litewsko-Grodzieńska podaje do powszechney wiadomości, iż stosownie do Ustaw Naywyższych, dobra Skarbowe wakujące, w poniższey tabelli wyrażone, oddawać się będą z publiczney licytacyi w dwónastoletnią dzierżawę, od dnia 12 kwietnia następnego 1826 roku. Wszyscy więc życzący wziąć je w arędę lub w administracyą, raczą przybyć do teyże Izby Skarbowey z odpowiedniemi dwóletniemu dochodowi kaucyami, w terminach: pierwszym, dnia 25 stycznia, drugim 3, i trzecim ostatecznym 10 lutego następnego 1826 roku. Działo się na Sessyi, w mieście Gubernskiem Grodnie, roku 1825 mca października 6 dnia.

Radca Kollegialny i Kawaler Antoni Symonolewicz. Sekretarz Wydziałowy Doliński.

T A B E L L A.

Dóbr skarbowych w Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey położonych, wypuszczających się w dwónastoletnią dzierżawę od dnia 12 kwietnia 1826 roku.

N	Nazwiska dóbr.	Liczba: Folwarki	Liczba: Wsie	Liczba: Dymów	Liczba: Dusz płci męzkiey	Ilość Ziemi: Gruntu oromego i łąk: Włoki.	Gruntu oromego i łąk: Morgi	Lasu i zarośli: Włoki.	Lasu i zarośli: Morgi.	Roczna Intrata Srebrem: Rub.	Kop.
	w Powiecie Wiłkowyskim.										
1	Starostwo Wołpiańskie . . .	6	21	665	1274	471	16¾	Las niewymierzony		8813	87½
2	Dzierżawa Menczele	—	—	—	—					47	70
	w Powiecie Kobryńskim.					Ziemia niewymierzona wysiewa się na niey 7½ beczek zboża i ukasza się 6 wozów siana.					
3	Starostwo Zarudzkie	1	1	10	36	20	W tey liczbie są łąki i zarośli.			179	82¼
	w Powiecie Brzeskim.										
4	Dzierżawa Radość	1	1	6	19	14	20⅖	—	—	124	75
	w Powiecie Lidzkim.										
5	Dzierżawa Likańce	—	—	—	—	4	—	1	—	9	—
6	— — — Oszmianiki . . .	—	—	—	—	9	—	—	—	25	95
						Siana wozow 30.					
7	— — — Uholniki	—	—	—	—	1	4½	—	—	13	20
	w Powiecie Nowogródzkim.							Las niewymierzony.			
8	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	—	—	—	—	1	23¼			32	—
9	Dzierżawa Lipniszki	—	—	—	—	1	12½	1	20½	9	—
	w Powiecie Słonimskim.										
10	Jezioro Skarbowe Bobrowickie	—	—	—	—	—	—	—	—	75	—

Radca Kollegialny i Kawaler Antoni Symonolewicz. Sekretarz Wydziałowy Doliński.

---

2. Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dom drewniany Antopolskiego żyda Mejera Pomierańca z dalszemi zabudowaniami i ruchomością, ocenony 1186 rub. 15 kop. assygn. i miedzią, na uzyskanie przypadającey na niego Pomieranca za nieokazanie w Telszewskim Prowiantskim magazynie, skarbowey własności 9060 rubli, oddany na przedaż z publicznych targow, mających się odbyć w Rządzie Guberskim w terminach 1szym 15go, 2gim 16 teraźnieyszego oktobra, a 3cim i ostatecznym we trzy miesiące od dnia wydrukowania o tém ogłoszenia w gazetach; a zatém życzący należeć do targow, zechcą tu przybyć na naznaczone targi z gotowemi pieniędzmi. Dnia 8 oktobra 1825 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz.
Naczelnik Stołu Sobolewski.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawienia się do tego Rządu na terminy 1szy 22 grudnia, 2gi 15 stycznia i 3ci 6 marca teraźnieyszego roku życzących kupić majątek Bukońc-Petrel szlachcica Franciszka Petrelewicza, w powiecie telszewskim w pikielskiey parafii położony, z jednym mieszkalnym i czterema gospodarskiemi zabudowaniami drewnianemi, zawierający ziemi do trzech włok, oceniony 2,500 rubli assygn. który oddany na przedaż, dla uzyskania Skarbowey z tego Petrelewicza należności za utajenie podług rewizyi pięciu włościańskich dusz, w ogóle 2,500 rub. assygn.; naznaczają się nowe targi, 1szy 20, 2gi 25 następującego nowembra a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które póżniey nastąpi w Sankt Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatém życzący kupić takowy majątek. zechcą przybyć do tego Rządu do targow na oznaczone terminy. D. 14 oktobra 1825 r. Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stołu Konarzewski.

---

2. Metropolitalny Mohilewski Rzymsko-katolicki duchowny Konsystorz obwieszcza Ur. Maryannę z Maruszewskich Delattre, że jeżeli ona od daty wydrukowania takiego wyzywu, sama przez się, lub przez umocowanego, w tuteyszym Konsystorzu do Małżeńskiey z nią jey męża nauczyciela Karola Delattre o rozwod sprawy, gdy zostaje w Rossyi, tedy w rok, a jeśli za granicą, lub w Gruzyi, więc w lat dwie, stawić się nie będzie, utraci dobrodzieystwo prawa i ta rozwodowa sprawa zaocznie i ostatecznie rozwiązaną zostanie. 1825 października 3 dnia. Joachim Grabowski Of. N. B. S. W. Assesor Kanonik Stanisław Kolankowski. Sekretarz honorowy Radca Jacęty Zaręba.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 125.

Wilno dnia 23 października v. s. 1825 Roku.

N o w e   D z i e ł a.

Wyszły z druku dzieła we francuzkim języku pod tytułem: *Gramaire française pour les Polonais*, i *Manuel elementaire de lecture adapté à la Gramaire françoise pour les Polonais* (Manualik elementarny do czytania, przystosowany do Grammatyki francuzkiey dla Polaków). Grammatyka jest we dwóch częściach, a Manualik we trzech, podług stopniowego postępowania uczących się. Do Grammatyki w języku francuzkim wydrukowaney, przyłączone jest toż samo dzieło w języku polskim, dla ułatwienia niemogącym jeszcze używać się prosto z francuzkiego. Cena każdey Grammatyki po kop. sr. 25, a Manualika po kop. sr. 30. Dostać można w Kancellaryi Uniwersyteckiey, Gimnazyalney, w xięgarni P. Zawadzkiego, w drukarni XX. Missyonarzy przy kościele ŝgo Kazimierza i u autora w domu X. Kanonika Cybowicza na Zamkowey ulicy pod Nrem 152 na rogu ulicy Bernardyńskiey.

Dozwala się drukować dnia 22 października 1825 roku Leon Borowski Cenzor.

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w nim za dług należny tuteyszey Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się przedawac z publicznego targu, nieruchomy majątek obywatela dziśnieńskiego powiatu Marszałka Hrabiego Chrapowickiego, zawierający we wsiach: Bułachach 44, Kulgajach 54, i we dworze Prozorokach 12, w ogóle 110 dusz płci męzkiey, i ze wszelkiemi do niego należącemi wygodami, położony w dziśnieńskim powiecie, przynoszący rocznego dochodu 294 rubli srebr.; a zatem życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które pozniey nastąpi w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, drugi za dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień, z tem, iż za przybyciem życzących będzie im okazany i inwentarz pomienionego majątku. Dnia 25 septembra 1824 r.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Powytczyk Alexander Anisimow.

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczącey się na Józefie Swięcickim obywatelu powiatu borysowskiego, skarbowey należności, będzie oddany z publicznego targu majątek jego Dokszyce, w borysowskim powiecie położony, zawierający podług ostatniey rewizyi 342 dusz płci męzkiey, w trzyletnią arędowną dzierżawę, zaczynając od 11 apryla następującego 1826 roku; a zatem życzący wziąć takowy majątek, zechcą przybyć na targi do Borysowskiey szlacheckiey Opieki na terminy: 1szy 24, 2gi 25 i 3ci 26 februaryi następującego 1826 roku, z dostatecznemi, odpowiedniemi roczney arędowney summie kaucyami, gdzie okazane będą życzącym pomienionego majątku inwentarz i warunki do targow. Dnia 7 oktobra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Powytczyk Łapicki.

---

1. W roku 1812 augusta 10 dnia między małżeństwem Szymonem i Moniką z Złobickich Zabiełłami Kapitan. woysk b. Polskich zawartym, oraz tegoż roku i miesiąca dnia 12 przed Aktami Ziemskiemi Pttu Wilenskiego przyznanym na przeżycie zapisem postanowiono, iż po ustałem życiu jedney osoby, aktorstwo wszelkich funduszów do drugiey nieprzecznie ma należeć z tym między innemi szczególnym warunkiem, że w razie niezostawienia potomstwa i prawnie sporządzoney dyspozycyi, też fundusze własność Sukcessorów po mężu i żonie pochodzących przez podział na dwie równe połowy oznaczać będą. Gdy więc Szymon Zabiełło, który przeżył żonę swoją, sam poźniey bezpotomnie i bez dyspozycyi dni życia ukończył; a ztąd warunek w dokumencie opisany, i oprócz niego przeznaczone innym osobom donacye uskutecznić się powinne, przeto nim podział wszelkich summownych i ruchomych funduszów po Szymonie i Monice Zabiełłach, oraz satysfakcya donataryuszów wedle powyższego zapisu nastąpi, ażeby Sukcessor, lub Sukcessorowie Szymona Zabiełły w rozrządzenie tychże funduszów nie udawali się, i żadnemi nie obarczali onych zapisami, pod ich nieważnością, niżey podpisany Sukcessor zeszłey Moniki z Złobickich Zabiełłowey, ostrzega:

Graniczny Upitski Sędzia Karol Złobicki.

Pozwolono drukować dnia 21 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Żukowski.

---

1. Michał Zaleski b. Podkomorzy ptu Rosieńskiego massy funduszów i interessow JOXki Jmści Stafanii Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego raz powtórny po kondemnacie Star. Itkę matkę Wolfa syna Mejerowicza Frankielów sukcessorow Mejera Fawiszowicza o kassatę napastney z wyrobu drzewa w latach 1805 i 1807, o 2000 czer. zło. do massy roszczoney a na 5000 czer. złotych pomnożoney pretensyi, owszem o sądzenie dla massy na pozwanych za wyrob dębow czer. złotych 12,840 i srebrem złotych 400, gdy mieysce zamieszkania pozwanych wiadomem nie jest, że tedy pozew takowy do drzwi sądowych przybity i w aktach Sądu Kommissyi zeznany, dnia 17 teraźnieyszego miesiąca oktobra, stosownie do organizacyi przez Gazetę ewizuje.

Michał Zaleski Prokurator massy.

Dozwala się drukować 1825 października 22 Cenzor Leon Borowski.

---

1. Wilenski Ewangelicki Duchowny Konsystorz, w skutek otrzymanego przedpisania od JEGO IMPERATORSKIEY Justic - Kolegii Lieflandskich i Estlandskich dzieł, roku upłynionego 1824 mca decembra dnia 2go za Nrem 6355 gdzie następnie wyrażono: „Aby rozmaite sprawy w Justic Kolegii zdarzać się mogące, jako to: sprawy appelacyyne, prośby, skargi, lub też jakiekolwiek inne, tylko w języku niemieckim napisane przyymowanemi były, a to dla uniknienia zbytecznych zatrudnień w przepisywaniu i tłumaczeniu z jednego języka na drugi.“

Postanowił: Uwiadomić, że od daty tego ogłoszenia, podawane do Konsystorza wspomnionego, prośby tak w rozwodowych jako też i innych rozmaitych sprawach; nie w innym jak tylko w niemieckim języku napisane, przyymowanemi i wykonanemi zostaną. 22 października 1825 r. Prezydent i Kawaler Baron Rozen.

---

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Excerpt z Protokułu potocznego Grodzkiego powiatu Słonimskiego oświadczenia w dacie niżey wyrażoney zapisanego, roku 1825 miesiąca oktobra 10 dnia, stronie potrzebującey pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż powiatu za Nrem 359 jest wydan.

Roku 1825 septembra 20 dnia oświadczenie imieniem W. Stanisława Nowickiego Sędziego Granicznego powiatu Słonimskiego, przeciwko JPanu Józefowi Zawadzkiemu, b. Deputatowi Wywodowemu powiatu Słonimskiego, w rzeczy następney: w roku 1808 zeszły oyciec żałgo Józef Nowicki, nabył aktorstwem majętność Dubinkę w powiecie Słonimskim położoną u obżałowanego Zawadzkiego za summę 9000 rubli assygnacyynych; za weyściem w aktorstwo gdy obżałowany tabellę nieokazał onerow swoich na tymże majątku przez się opartych, oyciec jednak zeszły żałcego stosując się do zwyczaju i praw, w tymże roku 1808 zatrzymując pro ewictione u siebie część summy, wydał obżałnemu dwa obligi, jeden na 8714 złotych polskich, drugi na 15000 podobneyże monety, z warunkami zatrzymania takowey summy do lat trzech u siebie, w ciągu więc posessyi a usunienia się z kraju obżaln. Zawadzkiego Józefa, jego różni wierzyciele, okazawszy się z obligami, w celu dopomnienia się za onymi należnościów powynosili zapozwy, po różnych subseliach, jedni pouzyskiwali ostateczne konwikcie, a drudzy oczewiste dekreta i satysfakcie takowych dekretow na majętości Dubince oparli. Jakowe długi zeszły Józef Nowicki oyciec żałującego deportując opłacił 27,263 złotych polskich nielicząc w to procentow i expensow prawnych. Tém więc sposobem nietylko dług od siebie obżałmu Zawadzkiemu należny umorzył, lecz nadto z przepłaty sumowną, dopiero już żałcy jako sukcesor ma do jego pretensyą, objąwszy żałcy drogą naturalney sukcessyi po zeszłym oycu majętność Dubinkę, rozpatrując archium gdy dostrzegł, iż zeszły oyciec jego przez zapisane w roku 1815 w aktach Grodzkich Słonimskich, oświadczenie, zaawizował przez Gazety Publiczność, gdy jednak do tey pory obżałny Zawadzki w tuteyszym kraju nieznayduje się, i do należnego obrachunku niezgłasza się i nieprzystępuje, przeto żałcy odwołując się do oświadczenia przez oyca zeszłego w roku 1815 uczynionego, ponawia one i oświadcza, że o zwrót zatrzymanych obligow pro ewictione oraz o przepłatę dłużnikom Zawadzkiego, z tymże obżałnym Zawadzkim prawem czynić niezaniedba, i ażeby o takie obligi nikt w żadne z obżałnym Zawadzkim układy niewchodził; o czem oświadczenie w aktach powiatowych zapisawszy, przez awizacyą Gazetną Publiczność do tego należeć mogącą ostrzega. Takowe oświadczenie będąc proszony w imieniu W. Nowickiego podpisuję (w protokule podpis takowy) Michał Garbowki.

O zgodności z protokułem potocznym poświadczam Franciszek Kołątay Pisarz Grodzki ptu Słonimskiego.

Pozwolono drukować 19 października roku 1825 Cenzoz, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

O G Ł O S Z E N I E.

Każdy uzna za rzecz słuszną, że kommunikowanie się mieszkańców rozległey stolicy, nierównie się ułatwia, przez ustanowienie takiego zaprowadzenia, w którémby można było każdemu z jedney strony ofiarować swoje usługi, majątek, pieniądze, albo rzeczy, a z drugiey mieć wiadomość, o tych wszystkich rzeczach, których połączenie, bez ogólnego punktu, zostałoby w niewiadomości. W tym celu, dla prywatnych kommunikacyy i tranzaktów wszelkiego rodzaju, ustanawia się w Moskwie

KANTOR REKOMENDACYYNY (Справочная Контора).

§ 1). W tym kantorze znaydować się będą wszystkie wiadomości o przedaży i najęciu domów, wsi, rzeczy, pożyczce pieniędzy, o wchodzących do obowiązku, i szukających dla siebie służby, słowem: wszystko to, co się ściągać może do żądania i zadosyć uczynienia wzajemney usłudze i potrzebie.

§ 2). Dla tego każdy, życzący przedać, kupić, nająć, oddać rzeczy do najęcia, mieć pieniądze albo je pożyczyć, takoż iść na służbę albo mieć ludzi do usług, również i każdy życzący uwiadomić Publiczność o swoim kunszcie, rzemiośle i sztuce, przybywa do Kantoru ze swoją zapiską albo prosi o zapisanie jego zamiaru lub żądania, które na drugi dzień przybije się do ściany; z przyjęcia zapiski daje się rewers.

§ 3), W zapisce powinien wyrazić rzecz, cenę, osobę albo mieysce, t. j., gdzie można otrzymać dalszą wiadomość. Samo z siebie wypada, że w tey zapisce należy zachować ściśle przyzwoitość i przystoyność.

§ 4). Porządek wystawienia na publiczność będzie zachowany, jak można, stosownie do rodzaju rzeczy, tak, iżby każdy przychodzący bez żadney trudności mógł znaleźć, czego żąda.

§ 5). Każda zapiska będzie wystawioną na publiczność w ciągu dwóch miesięcy, po ich upłynieniu zdeymuje się ze ściany i zachowuję się w archiwum kantoru.

§ 6). Każdy przychodzący do kantoru za weyście płaci 10 kop. srebr.

§ 7). Oprócz tego, kto przynosi zapiskę, albo prosi o zapisanie swojego żądania lub zamiaru, ten wnosi podług przybitey do ściany taxy umiarkowaną opłatę. Ten zaś, kto przychodzi tylko dla dowiedzenia się, oprócz 10 kop. srebr. za weyście, nic więcey nie płaci.

§ 8). Kantor rekomedacyyny będzie otwarty codzień, oprócz niedzieli, od godziny 8 rano do 2giey po południu.

§ 9). Od godziny 8 do 10 przyymują się zapiski i żądania od tych, którzy zechcą weyść do różnych obowiązków i szukają dla siebie mieysc, również i od osób, które slug potrzebują.

§ 10). Od godziny 10 do 2 przyymują się zapiski i żądania wszelkich dalszych rodzajow, t. j. o przedaży, najęciu, pożyczce i temu podobne.

§ 11). Dla układow i tranzaktow przeznacza się obok sali przystoyny pokoy, w którym znaydować się będą gazety, afisze, dzienniki, kalendarze-adressowe, prejs-kuranty i t. d.

§ 12). Również dla użytku i wygody publiczności, kantor przyymuje na siebie obowiązek uwiadomić tego, do którego przychodzący dla otrzymania objaśnienia na zapisane w Kantorze żądania, będzie miał potrzebę, biorąc za to osobną, niewielką płatę.

§ 13). Z innych miast udawać się mogą także do kantoru ze swoim zamiarem i żądaniem, płacąc za każde żądanie po rubli 4. Przysłane bez załączenia pieniędzy, nie zostaną wystawione na publiczność.

Kantor rekomendacyyny znayduje się przy moście Kuznieckim, w domu Chomiakowa nowo wybudowanym, *pod czerwonym znakiem.*

Kantor otwarty zostanie dnia 24 teraźnieyszego sierpnia. Do dnia 7 września weyście do niego bezpłatne, a od 7 września za weyście i zapisanie płaci się, jak wyżey powiedziano.

T A X A

Za pozwoleniem Rządu ustanowiona, dla Kantoru rekomendacyynego w Moskwie, od przynoszących i zapisujących ogłoszenia.

Przedaż:		Rub.	Kop.
Majątkow nieruchomych . . .	do 500 dusz	2	—
	do 1000 —	4	—
	więcey 1000 —	5	40
Domow, majątkow, kram, zaprowadzeń, fabryk, ziemi w Moskwie, *podług wiadomości szacunkowey* .	do 1000 rub.	—	63
	do 5000 —	1	05
	do 20000 —	2	—
	do 50000 —	4	—
	więcey 50 tysięcy . . .	5	40
Rzeczy, jako to: brylanty, kamienie drogie, perły, posągi złote, srebrne, brązowe, marmurowe, obrazy, lanszafty, kosztownych ptakow, pojazdow, koni, bydła domowego i dalszych *od ogłoszenia*.		3	—
Innych rzeczy wszelkiego rodzaju, *od ogłoszenia*		2	—

Do najęcia:		Kop.
Domow . . . . . Majątkow . . . . Łazni . . . . . Kram murowanych .	*od ogłoszenia*	3
Magazynow . . . Sklepow . . . . Kramek . . . . Szpichlerzy . . . Imbarow . . . . Ogrodow . . . . Sadow	*od ogłoszenia*	2
Oddanie w arendowną dzierżawę:		
Ziemi, młynow, zaprowadzeń i fabryk . .	*od ogłoszenia*	3
Oddanie i pożyczenie pieniędzy:		
Na ewikcyą i bez ewikcyi $\frac{1}{10}$ proc. *od kapitału*		
Oddanie do najęcia:		
Rzeczy wszelkiego rodzaju, *od ogłoszenia* .		2

Ofiarujący usługi:	
Akuszerowie . . . . . . Artyści . . . . Akuszerki . . . . . . Guwernerowie i guwernantki Dentyści . . . . Doktorowie . . . . . . Dozórcy dzieci i piastunki . Tłumacze . . . . . . Przepisywacze . . . . . Plenipotenci . . . . . . Dzierżawcy magazynow . . Utrzymujący pensye . . . Nauczyciele i nauczycielki . Artyści . . . . Ekonomki	*od ogłoszenia* 2 *ruble.*

Szukający obowiązkow:	
Prykażczyki i siedzący w kramie Rządcy i murgrabiowie . . Pokojowi i kamerdynerowie . Lokaje i służące . . . . Mamki . . . . Kucharze i kucharki . . . Stangreci i forysie . . . Maystry i rzemieślnicy . .	*od ogłoszenia* 63 *kopieyki.*
Ofiarowanie mieysca w pojeździe do podróży . . . . . Odmiana mieszkania . . . Uwolnienie ludzi na służbę Odkrycie i wynalazki . . .	*od ogłoszenia* 2 *ruble,*

Kantor rekomendacyyny znayduje się przy moście kuznieckim, w domu P. Chomiakowa, pod *czerwonym znakiem.* Cena za weyście 10 kop. srebr.

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Sądu Ziemskiego Pttu Szawelskiego, w dacie poniższey zapisanego, et eorundem, pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stronie rekwirującey, wydaje się.

Roku 1825, miesiąca oktobra 8 dnia. Oświadczenie imieniem, Rocha i Franciszki Godelów, oraz Leona i Duklany Chodkiewiczów zanosi się z następnego wydarzenia. Zeszła do wieczności ś. p. Pawlina Olendzka Szambelanowa b. Dworu Polgo przed samym zgonem swoim, in lecto egritudinis będąc, czyniła w roku 1825 junii 26 dnia, testamentową dyspozycyą z dopiskami późnieyszemi, różnicę jawną pierwszey woli okazującemi, które wyraźną nikczemność testamentowego rozporządzenia oznaczają, dlatego żałące się Godelowa i Chodkiewiczowa w assystencyi mężów swoich, zażalenie niniejsze czyniące, jako siestrzenicy zeszłey Szambelanowey Olendzkiey i jedyne jey sukcessorki, gdy cały pozostały fundusz Szamb. Olendzkiey, uważają bydź w ręku obżałnych Alexandra Olendzkiego Podkomorzego Wołkowyskiego i Pawliny Oranowskiey nieprawnie do sukcessyi przypytujących się i szafujących tą obcą własnością; przeto żałcy nieważność testamentu wyobrażając, izby summy u JWW. Tyzenhauzow Szambelanowey Olendzkiey zostające, i w dalszych mieyscach naydujące się, tudzież ruchomość i wszelka pozostałość nie były nikomu z nieprawnych sukcessorów oddawane, ani względnie onych układy podstępnie na krzywdę żałących się czynione, takowym processem przez Kuryera Litewskiego Powszechności obwieścić przedsiębiorą, któren w imieniu żon mężowie jako umocowani zarazem podpisują: Roch Godell, Leon Chodkiewicz.

Zgodność z Protokułem potocznym zaświadczam Leopold Bądzkiewicz Sądu Ziem. Pttu Szawelskiego Regent.

Pozwolono drukować dnia 19 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

1. Sąd Podkomorski Mohylewskiey Gubernii Rohaczewskiego Ptu na skutek ogólnego zebrania Monarszego Sowietu Opinii, oraz stosownie do dekretu Biało Rusko Mohylewskiey Gubernii Sądu Głównego 2go Departamentu przez Naywyższą Konfirmacyą w roku 1817 apryla 10 dnia potwierdzonych w wieczyste władanie sukcessorow zeszłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego Podkomorzego Ptu Rzeczyckiego majętnoscie Mazałow, Dworzec i Słobodka z attynencyami w teyże Mohylewskiey Gubernii Rohaczewskim Ptcie leżące, przysądzone zostały, a z nakazu zwierzchniczych przedpisań kiedy pomienionych majątkow dział za nieukończeniem przeznaczoney weryfikacyi pomiary byłego Komornika Tarleckiego za trzema zjazdami JW. Podkomorzego dotąd nieuskutecznionym został, dzisiay zaś gdy zastępujący mieysce Komornika Paczoskiego Ptu Bobruyskiego W. Komornik Bielecki raportem swoim doniosł, iż takowey powierki czynność jego w następnym miesiącu nowembrze teraz idącego roku usposobieniem mappy ukończoną zostanie, przeto JW. Podkomorzy Słuczanowski powodem zajęcia się z urzędu swego na Exdywizyi Woronowskiey naznaczając czas do takowego działa od dnia 14 oktobra teraz idącego roku czyli 25 dnia, następującego miesiąca nowembra za sześć niedziel, że w tém terminie do majętności Dworca w ptcie Rohaczewskim leżącey nieodmiennie zjedzie urzędowym niniejszym listem zapewnił; a iżby, do rychleyszego pośpiechu ostatecznego rozdziału Konsukcessorowie zeszłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego odlegle mieszkające w innych Powiatach i Guberniach lub za granicą o tem wiedzieli, z włożonego na mnie Administratora przez JW. Podkomorzego obwieszczeniem obowiązku, niniejszym wszystkich zawiadamiam.

Administrator Ludwik Komorowski Rott. Witt. Witebskiego.

Pozwolono drukować dnia 19 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

2 Jan Adam Kessenich Sankt-Petersburski Mayster Robot Introligatorskich i różnych futerałów.

Przejazdem do Miasta Warszawy ma zamiar przebydź w Mieście Wilnie kilka miesięcy. Ma honor rekomendować się Prześwietney Publiczności w usłudzę do różnych robót, jako to: futerałów, portfejlow, redikilów, sonfletów, etwiów. Xiążek dla wpisywania imion przyjaciół, czyli sztambuchów. Powleczenia, reparacyi różnego rodzaju skrzyneczek, i tym podobnych, oraz używanych na siurpryzy w dniach imienin Nowego Roku, i inne wydarzenia.

Przyymuje na się obowiązek, i jest w stanie wyuczyć Introligatorskich i robot futerałów osob głucho-niemych z klassy ludzi pozbawionych ostatniego sposobu do życia, i mających chęć zająć się tą pracą, przez co klassa biednych wzbogaconą będzie darem do wyżywienia siebie.

Dla możnieyszych zaś amatorów (jeśliby się chcieli poświęcić tey nauce) móy sposób wyuczenia się przyniesie zabawę i przepędzenie czasu.

O umowie na przyjęcie amatorów i życzących sobie zająć się tą nauką dowiedzieć się można u mnie w mieszkaniu niżey pojaśnionem, gdzie razem i wszelkie obstalowane z powyższych artykułów roboty przyjęte będą.

Mieszkam w pierwszey Części 4 Kwartału w domie JW. Grafa Platera na drugim piętrze za Trocką bramą przy końskim targu położonem.

---

3. Konsystorz Rzymsko-katolicki duchowny Kamieniecki, przyjąwszy sprawę separacyyną W. Balbiny z Dzierzków Pruszyńskiey, przeciwko mężowi swemu W. Wincentemu Zacharyaszowi, z przyczyn jakby złego traktowania jey, trwonienia majątku, i niedochowania wiary małżeńskiey, postanowił onego prócz wydanych edyktalnych pozwów, jeszcze przez Gazety do stawienia się w Sądzie swoim i odpowiadania w tey sprawie na dzień 30 miesiąca stycznia następującego 1826 roku wezwać (i wzywa) zapowiadając, iż jeżeliby na terminie tym nie stanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrywana i decydowana będzie. Dnia 30 mca września 1825 roku.

Officyał Prałat Proboszcz Katedralny Kamieniecki X. Ignacy Korwin Pawłowski.

Sekr. Tytul. Sowietnik B. Miedźwiecki.